

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Ziółkowska

SSO Leszek Matuszewski (spr.)

SSR del. do SO Agnieszka Ciesielska

Protokolant: prot. sąd. M. W.

przy udziale A. H. Prokuratora Prokuratury Wojskowej del do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2015 roku

sprawy **S. Ż.**

oskarżonego z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 190 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 30.04.2015 r., sygn. akt II K 1023/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pile.

A. C. B. L. M.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Pile, wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II K 1023/14 uniewinnił oskarżonego **S. Ż.** od tego, że:

- w okresie od dnia 28 maja 2014 roku do 9 czerwca 2014 roku w P. w Zespole Szkół (...) przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, kierował groźby bezprawne wobec nauczycieli tej Szkoły w osobach W. P., M. W., H. P., A. K., D. Ż. oraz Dyrektora Szkoły – D. K. w ten sposób, że w towarzystwie dwóch mężczyzn podniesionym tonem formułował pod adresem tych osób wypowiedzi dotyczące konieczności zmian ocen negatywnych niepromujących do klasy (...) wystawionych jego córce O. Ż. z zajęć edukacyjnych za rok szkolny 2013-2014, a zachowanie to z uwagi na okoliczności, w jakich zostały wypowiedziane wzbudziły u pokrzywdzonych obawę popełnienia na ich szkodę tj. od przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.
- w dniu 25 sierpnia 2014 roku w P. w Zespole Szkół numer 3 przy ul. (...) kierował groźby karalne wypowiedziane do dyrektora szkoły D. K. w ten sposób, że podczas zapoznawania się z wynikami sprawdzianu wiedzy i umiejętności z przedmiotu Historii swojej córki O. Ż. wypowiedział słowa „teraz zajmę się rodzinami”, co z uwagi na okoliczności zdarzeń zaistniałych w okresie od 28 maja 2014 roku do 9 czerwca 2014 roku w Zespole Szkół numer 3 w P. wzbudziły u nauczycieli Szkoły W. P., M. W., H. F., D. Ż. oraz Dyrektora D. K. uzasadniają obawę popełnienia przestępstwa na ich szkodę tj. od przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się: **pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych** oraz **prokurator**, składając apelację na niekorzyść podsądnego.

Pełnomocnik pokrzywdzonych zarzucił wyrokowi obrazę prawa materialnego mianowicie art. 190 § 1 k.k. oraz art. 224 § 2 k.k. , a także obrazę prawa procesowego, mianowicie art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k.

W konkluzji apelacji wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Pile do ponownego rozpoznania.

Prokurator zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu szeregu istotnych okoliczności obciążających. Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd odwoławczy zważył co następuje;**

Na uwzględnienie zasługują w zasadzie wszystkie argumenty podniesione w apelacjach. Z uwagi na okoliczność, że przed Sądem Rejonowym zapadł wyrok uniewinniający i treść art. 454§ 1 kpk Sąd odwoławczy mógł jedynie uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd odwoławczy w zasadniczym zakresie podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego, jak i istotną część poczynionych ustaleń faktycznych. Zbyt pochopnie Sąd ten natomiast przyjął, że przypisane oskarżonemu zachowanie nie zezwala na obiektywne ustalenie, że odnosząc się w taki sposób wobec pokrzywdzonych, w sposób zamierzony i bezprawny groził im w rozumieniu art. 190§ 1kk.

Nie budzi żadnych wątpliwości, co zresztą zauważa Sąd Rejonowy, że groźba bezprawna może zostać wyartykułowana nie tylko słownie ale też gestem lub w inny sposób, który będzie jednoznacznie zrozumiały dla odbiorcy. Nie musi być też skonkretyzowana, że odbiorca będzie wiedział dokładnie jakie przestępstwo zostanie na jego szkodę popełnione. Musi natomiast, wprost lub w sposób jednoznacznie dorozumiały, stanowić zapowiedź przestępczego wyrządzenia zła osobie do której jest kierowana lub jej najbliższemu. Jeżeli groźba nie jest wyrażona wprost, to nie wystarczy tylko subiektywne odczucie pokrzywdzonego, że zachowanie sprawcy stanowi wyartykułowanie wobec niego groźby bezprawnej ale to odczucie musi zostać zobiektywizowane.

Nadto sprawca takiego czynu musi mieć zamiar wywołania u pokrzywdzonego zagrożenia, że on lub osoba która znajduje się pod jego wpływem popełni przestępstwo na szkodę pokrzywdzonego lub jego najbliższych.

Jeżeli sprawca nie grozi pokrzywdzonemu wprost i nie deklaruje swojego przestępczego zamiaru, to ustalenie rzeczywistej jego motywacji jest niesłychanie trudne. Słusznie Sąd Rejonowy analizując część ustalonych wypowiedzi oskarżonego wobec pokrzywdzonych nabral wątpliwości czy stanowią one groźbę bezprawną, czy jedynie zapowiedź podjęcia zachowań wobec pokrzywdzonych zgodnych z prawem. Jak zasadnie natomiast zarzucają skarżący analiza tych wypowiedzi jest zbyt pobieżna a wnioski z niej wynikające wręcz naiwne.

Pokrzywdzone dokładnie, na ile jest to możliwe w tego rodzaju sytuacjach, opisały zachowanie wobec nich oskarżonego. Jest zrozumiałe, że nie były one w stanie odtworzyć wszystkich gestów, intonacji głosu oskarżonego i wszystkich tych elementów jego zachowania, które łącznie i to u wszystkich z nich wzbudziły strach i przekonanie, że wypowiedziane przez niego słowa w rodzaju „przepisy są do muru szkoły, a za murami załatwię to po swojemu”, „ja jeszcze pożyję trzydzieści lat i mogę dużo rzeczy zrobić” stanowią zapowiedź wyrządzenia im bezprawnej krzywdy. Oczywiście można sobie hipotetycznie wyobrazić, że mamy do czynienia z sześcioro przewrażliwionymi na punkcie swojego bezpieczeństwa kobietami. Obiektywnie jednak rzecz ujmując, jeżeli przyjmiemy, że zeznają one zgodnie z prawdą, a tak Sąd I instancji ocenił ich zeznania, to należy uznać, że w zachowaniu oskarżonego musiało być coś takiego co wzbudziło u nich strach, że jeżeli nie spełnią jego woli, to zostaną w sposób bezprawny skrzywdzone. Słusznie podnoszą skarżący, że przybycie do szkoły oskarżonego z dwoma osobnikami nie mogło być przypadkowe.

Rzeczywista rola tych mężczyzn bardzo dokładnie wynika z przywołanych w apelacji prokuratora zeznań świadka H. P.. Nie przypadkowo oskarżony gdy wymusił na H. P. oświadczenie, że kwestię stopnia jaki wystawi na koniec roku jego córce, przeanalizuje do jutra, to w jej obecności zwrócił się do stojących w pobliżu tych mężczyzn „że dobra, że do jutra”. Jak wynika z zeznań tej pokrzywdzonej sposób prowadzonej przez oskarżonego rozmowy, wypowiedziane wobec niej oświadczenia „że pożyję jeszcze trzydzieści lat i wiele rzeczy można w tym czasie zrobić”, obecność tych mężczyzn i sposób w jaki się do nich zwrócił, stanowiły dla niej jasny przekaz, że jeżeli nie spełni woli oskarżonego i w odczuciu oskarżonego skrzywdzi jego córkę to stanie się jej krzywdą i to fizyczna. Zdaniem Sądu odwoławczego każda obiektywna analiza opisanej przez H. P. sytuacji prowadzi również do takiego jednoznacznego wniosku.

Już powyżej opisane zachowanie oskarżonego, obiektywnie je oceniając, w swojej wymowie jest jednoznaczne. Zakładając, że nawet przy tych ustaleniach co do okoliczności i sposobu zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonych, ktoś mógłby jeszcze mieć wątpliwości co do rzeczywistej intencji oskarżonego, to zachowanie oskarżonego w dniu 25.08.2014r wobec dyrektora szkoły D. K., gdy dowiedział się, że jego córka nie uzyska promocji, w tym jego stwierdzenie w odniesieniu do osób, które jego zdaniem skrzywdziły jego córkę „teraz zajmę się rodzinami” nie może być rozumiane inaczej jak zapowiedź wyrządzenia krzywdy najbliższym pokrzywdzonych. W realiach przedmiotowej sprawy, uwzględniając całość zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonych, próba interpretacji tej wypowiedzi, że nie stanowi ona groźby bezprawnej, wydaje się nie do zaakceptowania. W każdym razie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika jak inaczej ta wypowiedź może zostać zrozumiana.

Przy ponownym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy powtarzając postępowanie dowodowe dokona pełnej analizy zebranych dowodów, uwzględniając powyższe wskazania, że analiza ta musi być przeprowadzona w sposób całościowy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i tych przeciwko oskarżonemu, ustalonych w sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pile

A. C. B. L. M.